



nr 1/2020

Leszek Budrewicz**Dwuwiersz**

kradną z szopek
mędrców ze wschodu

1932

zrób sobie selfie
ze mną szybko bo
zaczyna się selekcja
tymczasem subtelnie
i za dnia
powolny bal szykuje się
w ukradkowych spojrzeniach
znaczących uśmiechach
przerażonych pytaniach

Sąd ostateczny

chodzimy po wodzie jedno po taflę inni
po kolana
są tacy co
po dnie

ale wszystkim
głowy wystają
ponad

jednym na chwilę
innym na zawsze

Losowanie

dziś będę więźniem
czy strażnikiem czy
przyjdiesz w odwiedzin
wszystko jeszcze
możesz zmienić jeśli
masz ogień
w kieszeni
chron go przed wilgocią
dnieś do progu
gdzie wita
szybki napis
wolno palić

Polityka pozagrobowa

dlaczego wam się nie udało
a było blisko
socjaldemokratyczni magdeburscy bojownicy
eserowscy rewolwerowcy
czemu jednak razem z wami
wszyscy przegrali
mieńszewiczcy mówcy
pacyfiści i anarchiści
co się nie kłaniali führerowi
powiedzcie dajcie znać
czego wam zabrakło od chwili
kiedy dobro było silne
a zło mikre
powiedzcie to jakoś
bo szybko
muszę wiedzieć